

stępstwa na zasadzie dziedziczości.

Miarkę hańby dopełniła cesaryca Katarzyna II, pochodzenia niemieckiego; ze skromnych warunków życia, dostawszy się na tron Wszzech Rosyi, przyjęła rozwzięte obyczaje dworu bez żadnego pohamowania, popelniała wiele zbrodni, a największą z nich było przymierze jej z Fryderykiem II, i Maryą Teresą w planowanym i ukartowanym rozbiórce Polski, który okrył wieczną hańbą niedołęznego, oddanego carcy, króla Stanisława Poniatowskiego i pogrążył kraj w długotrwałą niewolę. Demoniczną tę rolę odegrały dwie władczyni (choć zupełnie od siebie odmienne) w dziejach nieszczęśliwej Polski z końcem .XVIII-stego stulecia.

Wiek cały i pół dobiega, Polska narzęcie zmartwych powstaje. Co kobiety zdziały w tej epokowej chwili? Wykazały one w całej pełni dodatnie strony swego charakteru, poświęcenia, patriotyzmu, a co więcej sprawności w podjęciu stanowisk zajmowanych przez mężczyzn. Nic nie było w stanie powstrzymać kobiet w ich dziele miłośierdzia, podejmowały one trudy pielęgnarek i karmielek ze stoicyzmem godnym uznania i podziwu. Pośród świszczących kul niesły pomoc rannym, otuchę wąpiącym, stały niewzruszenie obok walczących za ideę wolności i prawa narodów. Nasze Polki przy obronie Lwowa, z pomocą młodzieży i niedorostków, walczyły taką jaką miały bronią, i strzegły murów wielkiego grodu z nieustraszeniem męstwem i wytrwalością — aby tylko piękna stolica Galicyi nie popadła w ręce wroga.

Historia przekazała przyszlęmu pokoleniu imiona tych bohatererek znanych i nieznaných. Nieustraszone podczas gradu kul, niezachwiane wśród grasujących epidemii, szły mężnie w imię Boga i Ojczyzny nieść pomoc i ratunek ginącym braciom swoim. Dziś orzel biały rozpostarł swe skrzydła po nad wolną i powstającą Polską, od dajmy hołd walczącym bojowniczkom i męczenniczkom za sprawę wolności, a korną część z głębi serc naszych tym, które poświęciły swe życie w spełnieniu najchwałebniejszego czynu. One podniosły godność kobiety, wykazując jej męstwo i odporność w chwilach stanowczych. One uutorowały drogę na dostojny sejm rzeczpospolitej polskiej następczyniom swoim, aby roztronym głosem włożyły cegielkę do budowy

W tej walce o życie i przyszłość narodu nie powinno zabraknąć i z pewnością nie zabraknie polskiej kobiety. Chodzi jedynie o to, abyśmy dzielniejsi obywatele Polski, którzy armię formowali mamy, zdali sobie jasno sprawę, jak należy w obecnych warunkach najcelowiej użyć sił kobiecych by wzmódcz do najwyższego stopnia nasze pogotowie wojenne w chwili, gdy przyjdzie do ostatego porachunku z całym światem wrogim, nas otaczającym.

W poprzednim artykule przyjąłem, iż w razie powołania t. zw. "pospolitego ruszenia", nasza maszyna wojenna, konieczna do utrzymania w karbach wrogów wewnętrznych, wspieranych skwapliwie przez neutralnych rozmaitych odcieni, wyznania i narodowości i wrogów zewnętrznych, wyniesie na początek około dwa miliony osób, w czem znaczny procent powinno być kobiet. Dziś chciałbym abyśmy się wszyscy gruntownie zastanowili w jakich organach siły zbrojnej byłoby najcelowiej użyć sił kobiecych tak, aby życie narodu w całości ani teraz ani na przyszłość nie przyniosło szkody, ale owszem uległo korzystnemu rozwojowi i wzbogaceniu. Wojna światowa udowodniła bowiem, iż przy tworzeniu siły militarnej państwa bez pomocy kobiet — obojętne się niepodobna.

Widzieliśmy wszyscy, że do roku 1915 udział kobiet w armii austriackiej był słaby. Z wybuchem wojny panie rzuciły się masowo do sportu filantropijnego, aby wkrótce ochłonąć w zapale. Te przygodne siły kobiece wkrótce ustąpiły miejsca płatnym zawodowym pielęgniarkom serwo pracującym w służbie sanitarnej. Austriya gospodarowała swym regularnym żołnierzem w sposób niesłychanie rozrzutny tak, iż od 1 stycznia 1915 roku była właściwie ze swą armią stała gotowa. Kadry były tylko kalekami i inwalidami skąpo wypelnione. Rozpoczęto na gwałt pobory za poborami, coraz to mniej zwracając uwagi na stan fizyczny i wiek żołnierza. W ciągu wojny 1915 i 1916 wyczerpano tak dalece materiał męski, iż rolnictwo, zwłaszcza na obszarach dworskich, w znacznej mierze sparaliżowano a przemysł cywilny zdekompletowano. Zapasy towarów wyczerpały się, głód zaczął na dobre ludności doskwierać, a wojna wbrew ogólnym wzdychaniom za pokojem — nie chciała się skończyć.

W r. 1917 nie pozostawało nic innego, jak wciągnąć kobiety do armii, aby wypróżnić ile możności kancelarye, biura i zakłady wojskowe z mężczyzn. Oficerom pozafrontowym odebrano służących. Ta rabunkowa, typowo austriacka gospodarka, zmuszająca ludzi chorych inwalidów, ba nawet starców do służby na froncie nie na wiele się przydała. Austriya, by się ratować, poddała się zupełnie pod kuratelę Niemiec, a gdy tych pobito we Francji — rozleciała się jak domek z kart. Obowiązkiem naszym uniknąć błędów austriackich. Z doświadczeń roku 1917 i 1918 powinniśmy odnośnie do pomocy kobiet w armii naszej wyciągnąć logiczne wnioski. Niewątpliwie planowe pociągnięcie kobiet do służby wojskowej, ulepszy sprawność naszej armii w

wielu punktach. — Wojna światowa np. okazała, że niepodobna obejść się bez pracy kobiet szczególnie w służbie sanitarnej wojskowej, a ponadto w całym szeregu zakładów wojskowych, poświęconych sprawie uzbrojenia i umundurowania żołnierzy, jakoto: fabryki amunicji, szwalnie bielizny, pralnie, zakłady krawieckie, lokale sprzedaży mundurów itp. Również w zupełności odpowiadały zadaniu siły kobiece zajęte w kuchniach przy wszelkich zakładach i oddziałach wojskowych, kantynach, restauracjach kolejowych dla żołnierzy, stacjach zbórnych, herbaciarniach i t. d. Wreszcie rzęszce inteligentnych kobiet zdobyły sobie szerokie pole pracy w kancelaryach wojskowych, jako pisarki na maszynach, urzędniczk, buchalterki i t. d. A chodzi tu o bardzo znaczne cyfry sił ludzkich. Ażeby laik nabrał słabego pojęcia, jak wygląda w rzeczywistości kunsztowny mechanizm maszynowni wojskowej, niech przegładnie dzisiejszą księgę telefoniczną np. miasta Lwowa. Zobaczy tam setki nazw oddziałów wojskowych, zaopatrzony każdy w osobny numer telefonu, ściśle zorganizowanych pod dowództwem kierującego odpowiedzialnego oficera, z których to oddziałów składa się dana armia resp. samodzielna grupa operacyjna, zestawiona przez naczelnego dowódcę dla osiągnięcia pewnego obszerniejszego celu strategicznego.

Wojna polsko-ruska stworzyła nowe pole pracy dla kobiet w armii, a mianowicie służbę wojskową kobietą z bronią w ręku, a ponadto rozszerzyła zakres pracy sanitarnej kobiecej na służbę sanitarną polową. Celowość tych innowacji, co do których nie mamy doświadczenia historycznego, musimy szczególnie rozpatrzyć.

Zasadniczo rzecz biorąc, kobiety pełniące służbę z bronią w ręku lub bez broni, jednak bezpośrednio na froncie czy to w kolumnach sanitarnych, czy na stacjach opatrunkowych, czy kuchniach polowych, narażone są bezpośrednio na śmierć lub kalectwo. Tem samym pełnią one służbę ściśle żołnierską, wobec czego winny mieć wszelkie prawa ale i wszelkie obowiązki żołnierzy frontowych. Należy im się zatem płać żołnierska, umundurowanie i żywność a ponadto: odznaczenie, awanse, wreszcie prawo do zasiłków dla ich rodziny. Wzmiem za to, musi się od nich wymagać, aby były wzorowymi żołnierzami to znaczy podlegały surowej dyscyplinie wojskowej, odznaczały się odwagą, karnością i bezwzględną obowiązkością, a ponadto jeszcze nieposzlakowaną moralnością — inaczej bowiem będą napewno czynnikiem w armii polowej roz

Decyzowanie na str. 5-ej).

enrichment. The world war had proved already, that while forming a military power, it can't be done without assistance of women and it is impossible to do so.

We all have observed, that until 1915 the participation of women in the Austrian army was very weak. At the explosion of the war, the ladies entered many activities related to philanthropy, but they cooled down with their eagerness shortly. These accidental efforts soon were replaced by the hired nurses working seriously in the sanitary services. Austria has used its regular soldiers without waste, therefore, on January 1st, 1915 they were using their army, where handicapped and invalid soldiers were aplenty. They rushed to call for draft after draft, paying less and less attention to the soldiers' wellbeing and their age. During the war between 1915 and 1916, the exhaustion of male soldiers went so far, that as a result the farming, especially at manor areas, was paralyzed, while the civil industry became disassembled. The inventories were exhausted, the famine made people desperate, while the war, despite everybody's dreams of the peace, didn't end.

In 1917 there was no other choice as to draft women to the army, and clear offices and army manufactures from male laborers (males working there). From the officers, who were not fighting at the front, the servants were taken. These typical for Austria, robbery measures, forcing people who were sick and even the elderly, to serve at the front, didn't help with much. To survive, Austria became a complete subordinate of Germany, and when they were defeated in France, (Austria) collapsed as a house made of cards.

Our duty is to avoid the errors of Austria. From the experiences of 1917 and 1918, we should draw a logical conclusion regarding the participation of women. Without a doubt, including them in the army would improve the operations of it at various stages. The world war proved so far, that it is impossible to sustain without the labor of women in the army sanitary

services, numerous military plants, such as armament, manufacturers of the uniforms, ammunition factories, sewing rooms of the undergarments, laundries, tailoring shops, uniform stores, etc. The most useful were women working in the kitchens, at all sorts of army plants and army branches, canteens, restaurants near train stations, meeting points, tea rooms, etc.

Finally, a large number of educated women found employment in the army offices, stenographers, accountants, etc. And we are talking about significant numbers of people. Just to picture how the elaborate war machine operates, the layman should skim through the telephone books of the city L'viv, for example. One would notice their hundreds of names of the army branches, each with separate telephone numbers, organized tightly under the supervision of an army officer, and these branches create the whole army, with rules dictated by the Supreme Command Center in order to achieve specific strategic operations.

The Polish-Russian war created new fields of labor for women, such as army service with weapons in hand, it expanded sanitary involvement to the field combat. The purposefulness of those efforts, without any prior experience in history, needs to be evaluated.

Fundamentally, the women fighting with or without weapons, but doing so on the front, either in the sanitary columns or dressing stations, in field kitchens, are exposed to the danger of death or becoming handicapped. At the same time, they serve strictly as soldiers, therefore they should have the same rights, as well as the same responsibilities of the front soldiers. They deserve payment, uniform, food, and also decorations, promotions, and additionally allowances for their families. In return, they should be expected to be the exemplary soldiers, which means they should obey the rigorous army discipline, show bravery, absolute responsibility, and moreover, the unblemished morality, - otherwise they could become the element in the field army (Completion on page 5)

A Woman in the Service of the Army

Poland dwells a lot about its powerful future army. The article below from the "Lviv Kurier" is proof reflecting on the issue of the female draft into the Polish army:

The hour of inexorable necessity, when Poland needs to strive all its might, (and as a country needs to) throw it on the scale of history: a lot of blood and all its wealth, if it wants to live... free and independent.

The fact, that Poland would gain it not through diplomacy, by with hard efforts and sacrifice, it's certain. We see more clearly all the time, that in the fight towards our right to be alive we can't count on unconditional help. There is a grand question, then, if we can afford the price they will dictate us to pay for the help.

In this struggle for life and future of the nation, the effort should not lack and surely it won't, the presence of the Polish woman. What matters the most, is that the bravest people of Poland, who would form a Polish army, should realize clearly, how in the present circumstances the power of females ought to be utilized, to increase it in the emergency of a war and fight against the whole enemy world around us.

In the previous article, I have assumed that in the event of a draft, a so-called "common draft", our war machine, necessary to contain the enemy within, supported by neutral individuals, of many shades, beliefs and nationalities, and enemies from the outside, will sum up to approximately two million people, and the significance of those should be women. Today, I would like all of us to deeply reflect upon a question, in which parts of the armed forces we should locate females, so the life of the nation now as well as in the future, wouldn't be harmed, but possibly would benefit through development and

